

niedziela, 18.02.2024

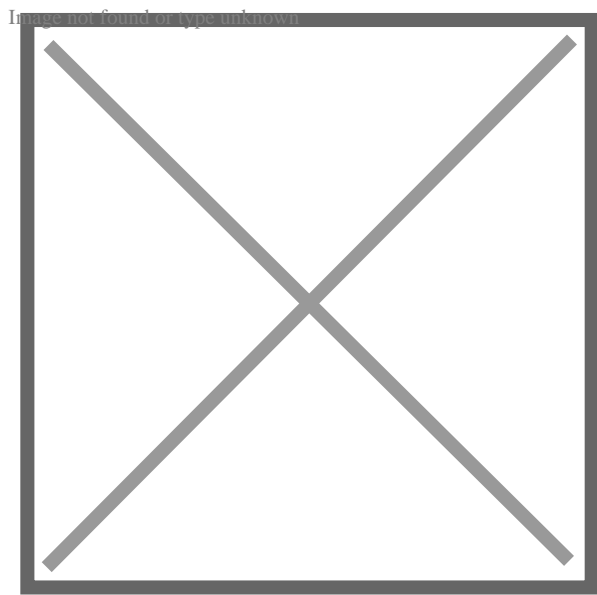
Tęcza Boga a tęcza LGTB

Ruchy powszechnie określające LGTB używają znaku tęczy jako symbol równości i tolerancji, a także jako symbol walki o prawa osób LGBTQ+, jest też często używana jako symbol dumy gejowskiej i jest widoczna na wielu flagach i plakatach promujących równość i tolerancję.

Można sądzić, że to dobry znak przymierza i równości, ale.... no właśnie tęcza LGTB składa się z 6 kolorów, zaś ta naturalna z 7. Dlaczego jest taka różnica? I dlaczego brakuje jednego koloru? Ciekawą odpowiedź podaje poniższy artykuł. Naszym zdaniem Warto się nad tym zastanowić.

Tęcza Boga a tęcza LGTB

Symbolem ruchu LGBT+ jest tęcza, ale tęcza "wybrakowana", o sześciu kolorach. Wymowa tego braku wskazuje na celowe zniekształcenie naturalnego porządku i piękna. Tęcza LGTB+ składa się z sześciu kolorów, zaś naturalna tęcza z siedmiu podstawowych kolorów. Naturalna tęcza symbolizuje przymierze Boga z ludźmi, które Bóg zawarł z ludzkością po potopie, mówiąc: „Zawieram z wami przymierze, tak iż nigdy już nie zostanie zgładzona wodami potopu żadna istota żywa i już nigdy nie będzie potopu niszczącego ziemię” (Rdz 9.11). Ciekawe jest to, że Bóg zawarł z ludzkością jednostronne i bezwarunkowe przymierze, czyli Bóg przyrzekł i nie postawił żadnych warunków człowiekowi, a także każdej istocie żywej, od których uzależnił by realizację Swojej obietnicy.



Symbolika liczb związana z tęczą jest następująca. Naturalna tęcza składająca się z siedmiu podstawowych kolorów i symbolizuje pełnię, w której Bóg dokonuje Swoich dzieł. W siedem dni Bóg stworzył świat. Mamy siedem darów Ducha Świętego oraz siedem sakramentów. Zatem trzy razy siedem, czyli pełnia doskonałości, inaczej mamy tu Trójcę Przenajświętszą, która każda Osoba Boska wyraża pełnię i doskonałość w symbolicznej liczbie siedem. W siedmiu dniach stworzenia, w siedmiu darach Ducha Świętego i w siedmiu sakramentach, uczestniczy Trójjedyny Bóg.

Tęcza LGTB+, jak już wyżej wspomniałem, składa się z sześciu kolorów, czyli jest podróbką tęczy naturalnej. Liczba sześć symbolizuje brak, tutaj brak pełni, czyli pustkę, niedoskonałość, ale jednocześnie podszywa się pod doskonałość i pod pełnię. Jest to charakterystyczne dla złego ducha, którego

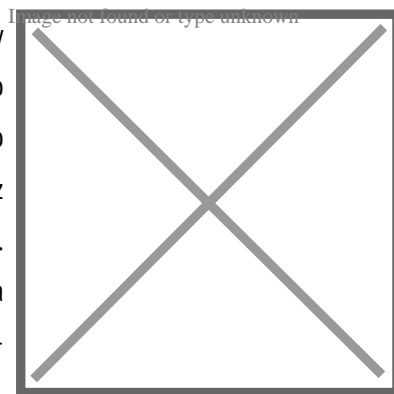
nieposłuszeństwo, utracił doskonałość i pełnię, którą jako Archanioł Światłości cieszył się z łaski Boga. W Apokalipsie św. Jan wyraża go w symbolicznej liczbie - sześć, sześć, sześć, jako podróbka Trójjedynego Boga, czyli trzy razy sześć. Jak w symbolice naturalnej tęczy, składającej się z siedmiu podstawowych kolorów, Bóg zawarł przymierze z ludzkością i to bez żadnych warunków, tak w symbolice tęczy LGBT+, diabeł, szatan, lucyfer zawarł przymierze z tymi, którzy uwierzyli w "wolność" bez Boga, czyli we wszelką deprawację, określaną skrótem LGBT+, czyli: lesbijki, geje, osoby biseksualne, transpłciowe, zaś plus oznacza; queen, interpciove oraz takie, które nie są pewne swojej tożsamości płciowej. Jednak tu, diabeł w przeciwieństwie do Boga, postawił im warunek. Musicie się taplać we wszelkiej nieprawości, wyuzdaniu i walczyć z Bogiem i z Jego katolickim Kościołem. Tak czynią ideolodzy i przede wszystkim aktywiści LGBT+, którzy przez tworzenie nowej ideologii zmieniającą rzeczywistość.

Należałoby się zastanowić nad symboliką koloru, którego zabrakło w tęczy LGBT+ i dlaczego, akurat ten kolor został pominięty, czy wręcz usunięty. Chodzi tu o kolor indygo. Symbolika barwy indygo wyraża odzwierciedlenie mądrości, sprawiedliwości i uczciwości. Barwa indygo jest symbolicznym odbiciem naszej osobowości, stymuluje nasz mózg i odpowiada za zwiększoną aktywność twórczą. Ludzie z osobowością indygo są z natury bardzo uporządkowani i nie lubią chaosu. Zatem ideolodzy LGBT+, zdaje się że świadomie pozbywając się koloru indygo z gejowskiej tęczy, w sposób symboliczny zaznaczają, że nie tolerują wyżej wspomnianych wartości, a szczególnie rozumu i mądrości, a co za tym idzie uporządkowania, które przeciwstawia się chaosowi, tak charakterystycznego dla społeczności LGBT+.

Barwa indygo to głęboki kolor niebieski, wpadający we fiolet z elementami ultramaryny. Indygo to zatem kolor Najświętszej Maryi Panny. Co ciekawe, Maryja w Piśmie Świętym i w liturgii, jest określana jako: „Matka Mądrości”, „Źródło Mądrości”, „Stolica Mądrości”, „Dom Mądrości”, czy „Tron Mądrości”, a także „Zwierciadło sprawiedliwości”. Zatem te przymioty, które symbolizuje barwa indygo.

Jak w liczbie - sześć, wybrakowanej liczby - siedem, tak i w braku barwy indygo, tęcza LGBT+ zawiera w sobie symbolikę diaboliczną. Ideolodzy, a także twórcy symboliki LGBT+, w tym tęczy gejowskiej, zapewne świadomie usunęli nie tylko jeden z kolorów naturalnej tęczy, ale ten konkretny - indygo, bo symbolizuje Najświętszą Maryję Pannę, która we własnej osobie, nie tylko wyraża macierzyństwo, ale przede wszystkim czystość i dziewiczość. Macierzyństwo, czystość i dziewiczość to cnoty, które przez ideologów LGBT+ zostały uznane za coś odrażającego. Dlatego promują rozwiązłość w miejsce macierzyństwa, nieuporządkowaną skłonność seksualną w miejsce czystości i deprawację, szczególnie dzieci w miejsce dziewiczości. Zatem tęcza LGBT+ i cała symbolika ruchu LGBT+ w jak największym stopniu nie tylko obraża wizerunek Matki Bożej, Krzyż, czy inne symbole katolicyzmu, ale wręcz profanuje.

Po grzechu pierworodnym, Bóg zapowiedział nieprzyjaźń między potomstwem węża, który symbolizuje diabła, a potomstwem Niewiasty, symbolizującej Najświętszą Maryję Pannę. Dlatego ideolodzy i aktywiści LGBT+, jako potomstwo węża, czyli szatana, mają za zadanie, nie tylko zniszczyć postrzeganie rzeczywistości zgodnie z dotychczasowymi obowiązującymi normami, lecz rewolucyjnie stworzyć nowe normy, które w żaden sposób nie odpowiadają rzeczywistości. Ideologia LGBT+ ma jasno sprecyzowane cele, do których chce iść po trupach. To głęboka redefinicja człowieka i społeczeństwa. Człowiek ze swoją płciowością pojmowany jest jako wytwór społeczno-kulturowy, który podlega zmianom. Czyli mamy tu zaprzeczenie odwiecznych i niezmiennych norm, mówiących o tym, że Bóg stworzył człowieka jako mężczyznę i kobietę. Społeczeństwo, przez ideologów LGBT+ pojmowane jest jako



Stoi to w wyraźnej sprzeczności z dotychczasowym pojmowaniem społeczności, a szczególnie narodowej tożsamości. Ideologia LGBT+ nie tylko zagraża dotychczasowemu pojmowanie człowieka jako mężczyzny i kobiety, jego płciowości, ale także tożsamości narodowej. Takie pojmowanie rzeczywistości ma spowodować, że konsumpcja będzie głównym przedmiotem zainteresowania człowieka. Tutaj dochodzimy do symbiozy nie tylko z ideologią gender, ale i z globalizmem. Dlatego rządy, które popierają globalne tendencje, popierają także i ideologię LGBT+ i gender.